

Ambasador
nadzwyczajny i pełnomocny
ChRL
złożył listy
wizytelne
przewodniczącemu
Rady Państwa

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 64 (3316) ROK XI

ŁÓDŹ, ŚRODA 16 MARCA 1955 ROKU

CENA 15 GR

W celu urzeczywistnienia współpracy między parlamentami różnych krajów w interesie pokoju

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR przybyła do Warszawy na VI sesję Sejmu PRL

VIM FRyderyka Chopina
* * *

We wtorek, 15 bm., w drugim dniu III etapu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina występy młodych pianistów cieszyły się niebotyczną dotychczas frekwencją.

W loży zajęli miejsca przybyli do Warszawy na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL członkowie delegacji Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym delegacji, przewodniczącym Rady Związku Najwyższej ZSRR, przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Obwodowej, deputowanym Ludu Pracującego — A. Wolkowem na czele. Delegacja towarzyszyła ministrowi Kultury i Sztuki — W. Sokorowi, wice-minister Spraw Zagranicznych M. Naszkowski oraz grupa posłów na Sejm.

W drugim dniu III etapu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina występy młodych pianistów cieszyły się niebotyczną dotychczas frekwencją. W loży zajęli miejsca przybyli do Warszawy na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL członkowie delegacji Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym delegacji, przewodniczącym Rady Związku Najwyższej ZSRR, przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Obwodowej, deputowanym Ludu Pracującego — A. Wolkowem na czele. Delegacja towarzyszyła ministrowi Kultury i Sztuki — W. Sokorowi, wice-minister Spraw Zagranicznych M. Naszkowski oraz grupa posłów na Sejm.

15 bm. przybyła do Warszawy na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL delegacja Rady Najwyższej ZSRR, by wziąć udział w obradach VI sesji Sejmu. W skład delegacji wchodzi między innymi: A. Wolkow — przewodniczący delegacji, przewodniczący Rady Związku Najwyższej ZSRR, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Obwodowej, deputowanych Ludu Pracującego; A. Safronow — przewodniczący komisji budżetowej Rady Narodowej Najwyższej ZSRR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Związku Najwyższej ZSRR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów RFSRR; M. Greczucha — deputowany do Rady Związku Najwyższej ZSRR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ukraińskiej SRR; W. Kupiewicz — deputowany do Rady Narodowej Najwyższej ZSRR, prezes Akademii Nauk Białoruskiej SRR.

Na lotnisku Okęcie delegację witał: marszałek Sejmu Jan Dembowski, sekretarz KC PZPR, wice-marszałek Sejmu Franciszek Mazur, pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów Zenon Nowak, wice-marszałek Sejmu Józef Ozga-Michalski i prof. dr Stanisław Kulczyński, minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, wice-minister Spraw Zagranicznych Marian Naszkowski, szef protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol, przewodniczący Prezydium

Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht oraz grupa posłów na Sejm PRL.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow wraz z członkami ambasady.

Następnie marszałek Sejmu Jan Dembowski wygłosił na lotnisku przemówienie powitalne.

Drodzy towarzysze i przyjaciele! W imieniu Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego witam was, delegację Radzi Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, najserdeczniej na ziemi polskiej jako naszych miłych i kochanych gości, przedstawicieli wielkiego bohaterstwa, którzy walczyli o wolność, o przetrwanie i o zwycięstwo nad faszystami. Witamy was jako przedstawicieli kraju, który w walce o wolność niepodległość narodów złożył największą daninę krwi i bohaterstwa, niósł główny ciężar zwycięskiej wojny narodów o wolność.

Naród polski pozdrawia was całym sercem jako przedstawicieli narodów radzieckich, z którymi związany jesteśmy po wieczne czasy uczuciami przyjaźni i braterstwa, wspólnymi ideałami wolności i postępu, wspólnym dążeniem do szczęścia naszych narodów i całej ludzkości.

Witamy was jako przedstawicieli kraju, który jest najpewniejszą ostoją pokoju na całym świecie.

Jesteśmy przekonani, że pobyt wasz w Polsce jeszcze mocniej zespoli nasze zaprzyjaźnione narody w walce o pokój, najwyższe dobro całej ludzkości.

Witajcie drodzy towarzysze i przyjaciele!

Następnie przemówił przewodniczący delegacji Rady

Dokończenie na str. 2

Ilość, asortyment i jakość — oto najważniejsze zadania przemysłu papierniczego

Osiągnięcie w br. dwukrotnie wyższej niż przed wojną produkcji papieru, zwiększenie ilości gatunków i rodzajów papieru, ogólne podniesienie jakości produkcji przy jednoczesnym obniżeniu kosztów własnych — oto zadania przemysłu celulozowo-papierniczego na br. które omówiono dnia 14 bm. na krajowej naradzie partyjno-ekonomicznej we Wrocławiu.

Uczestnicy narady wskazali, że osiągnięcie planowanego wzrostu produkcji, tj. o 36 tys. ton papieru więcej niż w roku ub., zależy w dużej mierze od sprawnego wykonywania remontów maszyn i urządzeń. Należyce przeprowadzone remonty umożliwią pełne wykorzystanie mocy produkcyjnej maszyn i zlikwidują nieprzewidywane przestoje. Były one w roku ub., od 14 do 37 proc. wyższe niż w 1953 r.

Aby w pełni wykonać plan ilościowy w bież. roku, należy także — stwierdził uczestnicy narady — zabezpieczyć terminowo oddawanie do eksploatacji nowych inwestycji. W ten sposób można będzie uniknąć takich strat, jakie powstały w roku ub. z powodu opóźnionego uruchomienia wielkiej maszyny papierniczej w Skolwinie i niepełnego wykorzystania jej mocy produkcyjnej.

Nie można dopuścić do tego — stwierdzono na naradzie — aby w bież. roku powtórzyły się zeszłoroczne błędy, które spowodowały przekroczenie kosztów własnych w zakładach przemysłu celulozowo-papierniczego o 30 mln. zł.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę, która w konkretny sposób wskazuje metody i środki, zapewniające osiągnięcie przez przemysł papierniczy zadań wytyczonych na ostatni rok Planu 6-letniego.

NA ZDJĘCIU: Kazimierz Arciszewski przy montażu wagi zbożowej o nośności 400 kg.



Braterska pomoc

NA ZDJĘCIU: specjaliści polscy i robotnicy koreańscy na terenie odbudowywanej fabryki lokomotyw i wagonów w Wonsan.

Posiedzenie Komisji Spraw Ustawodawczych Sejmu

W dniu 15 bm. odbyło się w gmachu Sejmu posiedzenie komisji sprawodawczych Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Posiedzeniu przewodniczył poseł prof. Jerzy Jodłowski.

Komisja Spraw Ustawodawczych rozpatrzyła szereg dekrety wydanych przez Radę Państwa w okresie między V a VI sesją Sejmu i przedłożonych obecnie Sejmowi do zatwierdzenia. Na porządku obrad komisji znalazły się dekrety dotyczące zagadnień socjalnych (m. in. o przekazywaniu wykonywania ubezpieczeń społecznych związkom zawodowym oraz o przejęciu przez związki zawodowe zadań w dziedzinie wykonywania ustaw o ochronie, bezpieczeństwie i higienie pracy oraz sprawowania inspekcji pracy), które referował poseł Henryk Koryński, dekrety normujące niektóre zagadnienia związane z rozwojem rolnictwa (m. in. o ewidencji gruntów i budynków), które referował poseł Jan Szkop oraz trzy dekrety w sprawie organizacji aparatu państwowego i wymiaru sprawiedliwości (m. in. o naczelnym organie administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego), przedstawione przez posła Zenona Wróblewskiego.

Na zapytania, zgłaszane przez członków komisji, wyjaśnień udzielał przedstawiciel rządu i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Po przeprowadzeniu dyskusji, komisja postanowiła wystąpić na plenum Sejmu z wnioskiem o zatwierdzenie wszystkich piętnastu rozpatrzonych dekrety.

Dekrety rozpatrzone przez Komisję Spraw Ustawodawczych znajdują się na porządku dziennym obrad Sejmu prawdopodobnie w dniu 17 bm.

Przed XXIV Międzynarodowymi Targami Poznańskimi

7 państw i firmy handlowe 14 krajów zgłosiły już udział w Targach

Tegoroczne XXIV Międzynarodowe Targi Poznańskie wywołują za granicą coraz większe zainteresowanie. Dotychczas udział w tej wielkiej imprezie handlowej zgłosiło już 7 państw: Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria oraz firmy handlowe z Anglii, Austrii, Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Egiptu, Grecji, Holandii, Luksemburga, Niemiec zachodnich, Szwajcarii, Szwecji i Włoch.

Ponadto rozmowy na temat udziału w Targach Poznańskich prowadzi z organizatorami MTP przedstawiciele kilku gospodarczych m. in. Argentyny, Indii, Iranu. Zgłaszając swój udział w Targach, państwa i firmy poszczególnych krajów zapowiedziały wystawienie bardzo poważnej ilości eksponatów, obrazujących produkcję różnych gałęzi przemysłu. Dla eksponatów zarezerwowano miejsca zarówno na terenach krytych, jak i otwartych.

Obecnie na terenie MTP prowadzone są prace porządkowe. Rozbierane są wysłużone już, stare pawilony, a założeń budowlanych przystępują do wznoszenia nowych obiektów.

Angielska Izba Gmin

zaaprobowala stanowisko Churchilla w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich

Izba Gmin w nocy z 14 na 15 marca większością 30 głosów zaaprobowala stanowisko Churchilla w sprawie rokowania mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim.

Jak wiadomo, 14 bm. w Izbie Gmin toczyła się debata nad wnioskiem opozycji laburzystowskiej, wyrażającym votum nieufności rządowi Churchilla za niedoprowadzenie do rozmów wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu. Wniosek laburzystów wzywał jednocześnie rząd Churchilla do natychmiastowego podjęcia rokowań z Związkiem Radzieckim w sprawie rozbrojenia i produkcji broni jądrowej. Wniosek ten został odrzucony, większością 298 głosów przeciwko 268.

Izba Gmin większością głosów przyjęła natomiast wnioskowaną przez premiera Churchilla poprawkę do propozycji laburzystów, że rząd „podejmował wysiłki w kierunku złączenia napięcia w sytuacji międzynarodowej” i że „należy podjąć rokowania ze Związkiem Radzieckim dopiero po ratyfikacji układów paryskich”. Poprawka Churchilla została przyjęta większością 299 głosów przeciwko 266.



W dniu 14 marca 1955 r. królowa Elżbieta Belgijka, honorowy gość Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina, złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

W dniu otwarcia sesji sejmowej

Doroczna budżetowa sesja sejmowa, to doniosłe wydarzenie polityczne, które skupia uwagę całego narodu. Tym donioślejsze w tym roku, że udział w niej weźmie delegacja Rady Najwyższej ZSRR, która przybyła na zaproszenie Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Specjalnego znaczenia dodaje rozpoczęcie się dziś sesji fakt, że odbywa się ona w okresie, gdy zgodnie z przepisami naszej Konstytucji rozwinęły już działalność rady narodowe, wybrane 5 grudnia ub. roku, a więc wówczas, gdy zasada ludowładztwa, owa podstawa naszego ustroju, została całkowicie wcielona w życie.

Przedstawiciele nasi w Sejmie rozpatrzą wniosek budżet państwowy na rok 1955, uchwalą go po wszechstronnej przeprowadzonej dyskusji oraz wysłuchają sprawozdania rządowego z wykonania budżetu za rok 1953. A więc dokonana będzie ocena pracy rządu przed przedstawicielami narodu i określone będą nasze zadania na rok 1955 — ostatni rok wielkiego Planu Sześcioletniego.

Obrady Sejmu odbywały się po III Plenum, które wskazywało na środki zmierzające do wzmożenia politycznej aktywności mas pracujących, niezbędnej dla urzeczywistnienia ogólnonarodowych celów, jakie wytyczył nam II Zjazd partii. Pierwsze tygodnie wielkiej dyskusji, jaka po III Plenum objęła cały kraj, ujawniły ścisły związek zachodzący między realizacją zadań gospodarczych a pobudzeniem każdego patriotę do aktywnego współudziału w rządzeniu krajem. Niewątpliwie VI sesja sejmowa oprze swoje prace na politycznym fundamencie dobrobytu III Plenum, pomoże przeplócić całą naszą pracę państwową duchem III Plenum i zawrze w kształt ustawy budżetowej to wszystko, co jest niezbędne dla podniesienia dobrobytu mas pracujących i wzmożenia obronności kraju.

VI sesja sejmowa doprowadziła do wyrażenia przez przedstawicieli narodu i określone będą nasze zadania na rok 1955 — ostatni rok wielkiego Planu Sześcioletniego.

Gorączkowa krzątanina przed wojną i dolara musiała wzbudzić czołność wszystkich ludzi, którym drogą jest pokój, którym droga jest ich ojczyzna i którzy nie chcą dopuścić do tego, by raz jeszcze miało się powtórzyć tragedia 1939 roku. Dlatego śledzimy z najwyższą uwagą manewry i zabiegi, jakie czynią amerykańscy politycy wespół z Adenauerem, Edenem i Faurem, aby wskrzesić hitlerowski Wehrmacht.

Jest rzeczą jasną, że liczący ponad 900

Z frontu walki o plan

W styczniu i lutym załoga ZPB im. Okrzei nie natrafiła na żadne specjalne trudności w realizacji swych zadań produkcyjnych. Wystąpiły one dopiero w marcu, a to w związku z przejściem z włókna sztucznego importowanego na produkcję z krajowego włókna sztucznego. Między innymi spór czasu zabrano tzw. wyrzutowanie i odpowiednia regulacja walców rozciągających.

Skutek tego był taki, że w przedziałach wydajności, jak również jakości produkcji, nieco się obniżyły, zwiększyła się ilość odpadków.

Ale w myśl zasady: trudność się pa to, żeby je przezwyciężyć — załoga i kierownictwo z zapalem zabrali się do usprawnienia pracy. W chwili obecnej przedziałna jest już prawie „na planie”.

Trzeba jednak stwierdzić, że w przedziałach ZPB im. Okrzei jest jeszcze sporo robotników, którzy twierdzą, że na włóknie krajowym pracuje im się gorzej aniżeli na importowanym.

Witajcie drodzy towarzysze i przyjaciele!

Następnie przemówił przewodniczący delegacji Rady

Dokończenie na str. 2

Ilość, asortyment i jakość — oto najważniejsze zadania przemysłu papierniczego

Osiągnięcie w br. dwukrotnie wyższej niż przed wojną produkcji papieru, zwiększenie ilości gatunków i rodzajów papieru, ogólne podniesienie jakości produkcji przy jednoczesnym obniżeniu kosztów własnych — oto zadania przemysłu celulozowo-papierniczego na br. które omówiono dnia 14 bm. na krajowej naradzie partyjno-ekonomicznej we Wrocławiu.

Uczestnicy narady wskazali, że osiągnięcie planowanego wzrostu produkcji, tj. o 36 tys. ton papieru więcej niż w roku ub., zależy w dużej mierze od sprawnego wykonywania remontów maszyn i urządzeń. Należyce przeprowadzone remonty umożliwią pełne wykorzystanie mocy produkcyjnej maszyn i zlikwidują nieprzewidywane przestoje. Były one w roku ub., od 14 do 37 proc. wyższe niż w 1953 r.

Aby w pełni wykonać plan ilościowy w bież. roku, należy także — stwierdził uczestnicy narady — zabezpieczyć terminowo oddawanie do eksploatacji nowych inwestycji. W ten sposób można będzie uniknąć takich strat, jakie powstały w roku ub. z powodu opóźnionego uruchomienia wielkiej maszyny papierniczej w Skolwinie i niepełnego wykorzystania jej mocy produkcyjnej.

Nie można dopuścić do tego — stwierdzono na naradzie — aby w bież. roku powtórzyły się zeszłoroczne błędy, które spowodowały przekroczenie kosztów własnych w zakładach przemysłu celulozowo-papierniczego o 30 mln. zł.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę, która w konkretny sposób wskazuje metody i środki, zapewniające osiągnięcie przez przemysł papierniczy zadań wytyczonych na ostatni rok Planu 6-letniego.

NA ZDJĘCIU: Kazimierz Arciszewski przy montażu wagi zbożowej o nośności 400 kg.

Zawieramy umowy zakładowe

W LICZNYCH przedsiębiorstwach przemysłowych na terenie całego kraju prowadzone są obecnie przygotowania do zawarcia zakładowych umów zbiorowych.

Doświadczenia ubiegłego roku wskazują, że tam, gdzie po podpisaniu umowy kierownictwo zakładu, organizacja partyjna i rada zakładowa rozwinięły walkę o wykonanie postanowień umowy, tam zakłady osiągnęły dobre wyniki zarówno w produkcji, jak i w polepszeniu warunków pracy i życia zatrudnionych robotników. Tak było np. w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego, gdzie plan produkcji wykonano w 105,2 proc. podczas gdy zobowiązania w umowie przewidywały 101,8 proc.; obniżono koszty własne, zamiast planowanych 1,52 proc., o 2,74 proc., tj. o 11.088.000 zł. Pozytywnie też należy ocenić wykonanie zobowiązań kierownictwa wobec załogi.

Z DOŚWIADCZEN rok ubiegłego należy wyciągać właściwe wnioski, aby nie popełnić błędów, które uświadomiły się w wielu zakładach pracy.

Niewłaściwa kontrola treści umów przez ministerstwa i główne zarządy związków zawodowych przed zawarciem umów tych umów doprowadziła do tego, że znalazło się w nich wiele postanowień nierealnych. Niewykonywanie tych postanowień musiało wywołać rozgoryczenie wśród załóg, gdyż charakter tych zobowiązań dotyczył przeważnie poprawy materialnych i kulturalnych warunków życia załogi; niewykonywanie ich przez dyrekcję podrywało zaufanie do umowy wśród załogi, która przeważnie wykonywała swe zobowiązania produkcyjne. W roku bieżącym, kiedy liczba zakładów podpisujących umowy wzrosła 5-krotnie, problem ten nabiera szczególnej wagi.

Doświadczenia ubiegłego roku wskazują, że ministerstwa i centralne zarządy przemysłu zbyt mało interesowały się wykonaniem umów — a in-

Alojzy Firgenek

sekretarz CRZZ

stancje partyjne i związkowe nie postawiły tego zagadnienia z całą ostrością. Szerog instancji związkowych ograniczyło się do sporadycznych interwencji w ministerstwach, a nie domagało się przeanalizowania problemów na kolegium ministrów i podjęcia środków dla usunięcia niedociągnięć.

W TOKU realizacji zakładowych umów zbiorowych ujawniono niezrozumienie roli umów. Wielu towarzyszy uważało, że w zakładach, które podpisały umowy, nie ma potrzeby podejmowania komiesięcznych zobowiązań i podsumowywania wyników w grupach związkowych. Twierdzili oni, że zobowiązania są ujęte w umowie i wystarczy co kwartał oceniać wykonanie postanowień umowy.

Takie stawianie sprawy jest nieusłuszne. Zakładowa umowa zbiorowa może być tylko wytyczną dla rozwoju współzawodnictwa, wskazywać jego kierunek. A podejmowanie co miesiąc zobowiązań w grupach, zaciąganie wart produkcyjnych itp. powinno zmierzać do pogłębienia podjętych przez załogę zobowiązań długookresowych i zaostreżenia walki o pełną ich realizację. Rozwijanie współzawodnictwa wymaga dokonywania w grupach związkowych stałej pracy nad brakami i błędami, usuwania wszystkich przeszkód hamujących wykonanie zobowiązań.

Jednakże bieżąca kontrola wykonania zobowiązań i postanowień umowy nie może zastąpić kwartalnego zebrań załogi, na których analizuje się w całości wykonanie umowy i ocenę realizacji planu. Doświadczenia roku ubiegłego wskazują, że nie wykorzystano w pełni ogólnych zebrań załogi jako bardzo ważnego czynnika mobilizującego do realizacji zakładowych umów zbiorowych.

Przystępując obecnie do zawierania umów zakładowych, należy z tych doświadczeń wyciągnąć wszystkie nauki, aby uniknąć zeszłorocznych błędów.

UCHWAŁY III Plenum partii zobowiązują nas do obniżki kosztów własnych. Właśnie poprzez wzrost wydajności pracy, jak najszerzej wykorzystanie mocy produkcyjnych, podniesienie jakości produkcji, likwidację marnotrawstwa surowców i materiałów, musimy skutecznie zmniejszać nakłady na jednostkę produkcji. Zadaniem instancji związkowych i partyjnych oraz administracji jest szeroko wykorzystanie doświadczenia konferencji partyjno-ekonomicznych, by ujawnić źródła powstawania nadmiernych kosztów i dążyć do uzyskania jak najlepszych wyników w tym zakresie. Konieczne jest, by personel inżyniersko-techniczny aktywnie włączył się do organizowania współzawodnictwa pracy, do upowszechniania przedwzajemnych metod pracy i inicjatywy pracowników. Bez aktywnego współdziałania wszystkich czynników odpowiedzialnych za wykonanie planu, bez jak najszerzego wykorzystania twórczej inicjatywy załogi nie można mówić o pomyślnym realizowaniu zadań produkcyjnych.

Równoległe z troską o wykonanie planu produkcji trzeba przy zawieraniu umów zbiorowych dbać o poprawę warunków pracy oraz warunków socjalno-bytowych i kulturalnych załogi. Podobnie jak załoga zobowiązana jest do wykonania swych zadań produkcyjnych określonych w umowach, tak kierownictwo winno realizować w pełni swoje zobowiązania wobec pracowników. Troska o wykonanie postanowień umów zbiorowych w zakresie poprawy bezpieczeństwa pracy, warunków socjalno-bytowych i kulturalnych załogi jest jednym z podstawowych obowiązków rady zakładowej.

Ważną jest rzeczą, aby załogom tych zakładów, w których mają być zawarte umowy, wyjaśnić podstawowe zadania gospodarcze na rok bieżący, wylukować najistotniejsze potrzeby zakładu, popularyzować założenia umowy, pokazując załogom kierunki naszej ogólno-narodowej walki o podniesienie poziomu życia wszystkich ludzi pracy. Wskazane jest wprowadzenie do umów zobowiązań, mających na celu zwiększenie pomocy robotników przemysłowych dla PGR, POM, spółdzielni produkcyjnych — w ogóle dla wsi.

ZAWARCIE zakładowych umów zbiorowych musi być poprzedzone jak najbardziej starannym przygotowaniem. Kierownictwo zakładowe, wspólnie z organizacją partyjną i związkową powinno przeanalizować problemy, które należy ująć w umowie. Jak najszerzej włączyć do tej pracy aktyw społeczny, uruchomienie komisji rad zakładowych, wciągnięcie przedstawicieli administracji do opracowania poszczególnych rozdziałów umów — jest rezerwą powstania dobrej, przemysłowej umowy. Umowa ta — jeszcze przed jej podpisaniem — powinna być bardzo szeroko omówiona w grupach związkowych, na zebraniach oddziałowych. Chodzi o to, aby załoga — gospodarz zakładu — mogła wziąć jak najszerszy udział w wysuwaniu swych żądań, wniosków i uwag.

Wybory... Dochodzenie... Wniosek...

Referat sprawozdawczy na zebraniu organizacji związkowej w dyrekcji MHD-Sródmieście opracowany był według wzoru: mieliśmy takie, a takie osiągnięcia, zrobiliśmy to i to, ale robiliśmy również błędy. Musimy się w przyszłej pracy ustrzec tych błędów. Kropka. Trochę okłamywaliśmy. Potem przystąpiono do wyborów. Odczytano listę proponowanych kandydatów do nowej rady. Przewodniczący zebrał rzuca stereotypowe „Kto ma inne propozycje?”

Propozycji było dużo. Dotychczas tak mało aktywni pracownicy zaczęli dziś mówić, wysuwać kandydatów i uzasadniać swoje wnioski. Do rady weszli ludzie, których nie było na liście proponowanej przez ustępującą instancję.

Niedobrze — pomyślał dyrektor, tow. Blaszczyk. Niedobrze — pomyślał sekretarz organizacji partyjnej, tow. Kochanek. Na drugi dzień, na zebranie konstytucyjne przyszedł dyrektor, sekretarz organizacji partyjnej i wysunięta przez nich do rady tow. Rakowiczka, która w wyborach nie przeszła. Swą obecność na zebraniu tłumaczyła ona tym, że jako przewodnicząca ZMP itd... Wybrało zarząd. Przewodniczącą rady miejscowej została ob. Kajłowa. Nikt z „oficjalnych czynników” nie złożył tradycyjnych życzeń owocnej pracy nowej radzie...

Dochodzenie...

Jeszcze przed zebraniem konstytucyjnym między dyrektorem a tow. Narczyńską, która weszła w skład rady zakładowej, odbyła się taka rozmowa:

Koleżanko, my was przebraliśmy na przewodniczącą ZMP. Czy nie trudno będzie wam pracować jednocześnie w radzie i pełnić odpowiedzialną funkcję przewodniczącej ZMP? Stwierdziła: Tow. Narczyńska zdumiała się. Nie przypuszczała bowiem, że dyrektorka „widzi” ją jako przyszłą przewodniczącą ZMP. Przypuszczała, że sami zetem-powcy będą wybierać swojego przewodniczącego. Powiedziała więc tylko: Na razie nie jestem jeszcze przewodniczącą, więc swój mandat związkowy zatrzymuję.

Nie skończyła się na tym. Do członka partii, tow. Jagielo, dyrektorka Blaszczyk miała również „zał”. Jak wy, członk partii, mogliście głosować przeciwko kandydatowi, którego my wysunęliśmy?

Tow. Jagielło najpierw bardzo się zdziwiła. Przecież wybory są tajne, skąd więc tow. Blaszczyk mógł wiedzieć, kto na kogo lub przeciw komu głosował? A potem odparła: — Głosowałam na ludzi, którzy według mojego zdania są godni, aby reprezentować załogę. Uważam, że jest to moje prawo, właśnie jako członka partii i związkowca.

Tow. Rakowiczka również „po swojej linii” jako przewodnicząca ZMP wezwała do siebie zetem-powki — Janinę Kaczmarek, Modlewską i Czerwonkę, pytając kto jest „namawiał”, by głosowały przeciwko „wypytanym” kandydatom. — Kto namawiał? Nikt nie namawiał. Głosowały tak jak uważały za słuszne.

Uwagi...

Stwierdzić kilka faktów. **FAKT PIERWSZY:** MHD-Sródmieście zajmuje jedno z pierwszych miejsc w łódzkim handlu usługowym. Jest to niewątpliwie zasługa tow. Blaszczyki, dyrektorki instytutu. Ale dyrektor Blaszczyk zapomnieli, że na osiągnięcia przedsiębiorstwa, którym kieruje, składa się praca wszystkich pracowników.

FAKT DRUGI: Ludzie zmieniają się, rosną. Pragną

coraz aktywniej uczestniczyć w życiu przedsiębiorstwa, żądają stworzenia atmosfery sprzyjającej rozwojowi aktywności i oddolnej inicjatywy. Stworzenie takiej atmosfery jest obowiązkiem dyrekcji i organizacji partyjnej.

Dotychczasowe sukcesy MHD-Sródmieście mogą być pomnożone tylko poprzez pełne zaufanie dyrekcji do załogi i załogi do dyrekcji. Zaufanie to rodzić się może jedynie w warunkach sprzyjających rozwojowi krytyki oddolnej, uzupełnionej krytyką oddolną na drodze przewidywania drobnych nieścisłości ambicji. Naruszenie zasad demokracji wewnątrzzakładowej w MHD-Sródmieście było produktem niezdrowej atmosfery panującej w tym przedsiębiorstwie z winy przede wszystkim egzekutywy organizacji partyjnej. Otwarte, śmiałe postawienie tej sprawy na zebraniu partyjnym będzie zapowiedzią dokonania niezbędnej zmiany stylu pracy partyjnej — a następnie i związkowej — w tym produkującym przecież przedsiębiorstwie.

S. K.

Pończochy, w których oczka nie będą „leciały”

Od przedstawicieli polskiego przemysłu pończosznego, którzy przebywali na Targach Lipskich, nadeszła do Zakładów Przemysłu Pończosznego im. Jurczaka w Łodzi wiadomość, która zainteresowała całą załogę. Dyrektorka zakładów zawiadomiona została o tym, iż delegacja polska zakupiła na Targach Lipskich dla Zakładów im. Jurczaka maszynę pończosniczą nowego typu — systemu „Textima” do wytwarzania wysokogatunkowych pończoch. Najważniejszą zaletą maszyny jest to, że w produkowanych na niej pończochach — dzięki specjalnej kombinacji spłotów — nie „leciały” — jak się to popularnie mówi — „nie puszczały” oczka.

Załoga Zakładów im. Jurczaka postanowiła przygotować szybko odpowiednie stanowisko pod nową maszynę, aby już w drugiej połowie br. przystąpić do wytwarzania nowego rodzaju trwałych pończoch.

Producent wyrobów ze szkła i porcelany przestanie być nieznany

Wiele narzeków powodują niesumienne wykonane serwisy, szklanki, zastawy stołowe z porcelany itp. Często znajdują się w sprzedaży szybko pękające szklanki, wykrzywnione talerze lub niefarmowe filiżanki. W takich wypadkach sklepy — po reklamacji klienta — nie wiedzą nawet, pod jakim adresem kierować należy te słuszne pretensje, producent bowiem jest przezwyczajnie nieznany.

Ston ten w najbliższym czasie ulegnie zmianie. We wszystkich zakładach ceramiki szklanej i hutach szkła przygotowane są obecnie wzory i sposoby odpowiedniego znakowania wyrobów. Jeszcze w tym miesiącu ukazać się mają w sprzedaży wyroby ze szkła, porcelany, fajansu i kamionki, które obok znaku kontroli technicznej mieć będą także nowy znak produkcyjny danej firmy.

NASZE REZERWY

w walce o obniżkę kosztów własnych

Z doświadczeń pracy organizacji partyjnej

Konferencja partyjno-ekonomiczna była przełomem w pracy naszego zakładu, w walce o obniżkę kosztów własnych produkcji. Aby nie było złe zrozumianym, choć podkreślić, że nie mam tu na myśli tylko konferencji, ale cały okres przygotowań do niej i okres realizacji uchwał, który trwa.

Przygotowania do konferencji wiele nauczyły naszą organizację partyjną. Przede wszystkim pojęliśmy lepiej i głębiej zasadę kolegiałości, współodpowiedzialności za wyniki pracy całego zakładu i każdego z zespołów, usunęliśmy szereg błędów, wynikających z niezrozumienia tej zasady.

A oto, jak do tego doszło. Najpierw powołaliśmy komitet główny i komisję oddziałową. Przeprowadziliśmy narady z grupami partyjnymi, z agiatarem. Zapoznaliśmy wszystkich z zadaniami konferencji partyjno-ekonomicznej. Towarzysze wykazywali duże zainteresowanie tym zagadnieniem. Zapoznawali załogę z wytycznymi partii, rozmawiali z każdą przadką, z każdym robotnikiem. Od robotników zaczęły napływać cenne uwagi i wnioski. Na salach ukazywały się „byskawice” i plakaty z wezwaniami: „Pomyśl, jak usprawnić pracę na swoim stanowisku robotniczym”, „Złóż wniosek na konferencję partyjno-ekonomiczną”. Z dnia na dzień rosło zainteresowanie sprawą obniżki kosztów własnych, co wskazywało na wzrost poczucia gospodarności wśród załogi.

Gdy obserwowaliśmy wyniki mobilizacji załogi, wydawało się, że wszystko jest w porządku, gdyż coraz więcej ludzi przychodziło z wnioskami, wykazując inicjatywę. Dopiero tow. Pawłowski, instruktor Komitetu Łódzkiego PZPR wskazał nam na bardzo ważny błąd.

Zbyt szczerzy był aktywny, biorący bezpośredni udział w przygotowaniach do konferencji, a przez tego nie utworzyliśmy specjalnego zespołu, który by opracował problemy ogólnozakładowe, podsunął załogę wezłowe zagadnienia do przemyślenia i rozstrzygnięcia.

Nasz błąd polegał więc na tym, że inicjatywa załogi rozwijała się zbyt wyziwłowo, bez określonego planu. Nie docenialiśmy roli pionu technicznego w przygotowaniu konferencji. Nie powierzyliśmy aktywności technicznemu załogowi.

Błąd naruszenia zasady kolegiałości między kierownictwem a załogą, który nie zwrócił uwagi na to, że odwrócił się on od kolektywu, nie niechciał słuchać i wskazywać. Tow. Kowalczyk zdecydował sam o słowach, bo komisja normowania ilości nie istniała. Za ten sam błąd ponosi również odpowiedzialność główny inżynier zakładów, tow. Mirecki — przewodniczący komisji.

Egzekutywa natychmiast zwróciła się do dyrekcji, by ta zbadała pracę omawianego działu oraz uregulowała załogę poszczególnym pracownikom, którym samowolnie zmniejszono należność za wykonywaną pracę. Wnioski dotyczące pracy zakładowej

polegają na stosowaniu argumentu nr 140-18 razem z argumentem nr 140-12. Dotychczas używana była ona wyłącznie do grubszego przedzielenia, obecnie zaś stosowana do cenniejszych, dotychczas oszczędności materiałów pomocniczych zgłoszone zostały przez oddział przygotowawczy, którego kierownikiem jest tow. Janina Falusiak. Np. w sierpniu ub. r. pobrano tam materiałów pomocniczych na sumę 32.132 zł, a we wrześniu już tylko za 22.897 zł.

Konferencja odbyła się 22 października ub. roku. Uchwały konferencji stały się cennym dokumentem dla organizacji partyjnej, a egzekutywa zobowiązała poszczególnych towarzyszy do kontroli ich realizacji.

Zanim omówię sposoby kontroli uchwał, chcę wskazać na kilka liczb, które obrazują wyniki naszej pracy w walce o uzyskanie wyższej jakości produkcji (tutej przecież kryją się szczególnie duże i nie wykorzystane rezerwy).

	Planowane	Wykonano	% wykonania
wrzesień 1954 r.	84	64,2	76,4
październik	92,5	69	74,6
listopad	92,5	82,2	87,9
grudzień	92,5	96,6	103,3
styczeń 1955 r.	89	95	107,2

Te wyniki, to m. in. rezultat stałej kontroli realizacji uchwał konferencji.

Na posiedzeniu egzekutywy poprosiliśmy wszystkich towarzyszy, odpowiedzialnych za realizację poszczególnych postanowień. Analizowaliśmy wspólnie punkty po punkcie. Na ogół towarzysze dobrze przygotowali sprawozdania, ale nie wszyscy. Na przykład główny mechanik usiłował przekonać obecnych, że remonty dokonano w myśl wytycznych uchwały. Zebrani zaprzeczyli temu. Okazało się, że z niektórych tur przeleciała para i brudzi surowiec. Takich punktów spornych było więcej. Wobec tego, jeszcze na tym samym posiedzeniu egzekutywy, wyznaczono towarzyszy, którzy mieli jeszcze raz skontrolować wykonanie powziętych postanowień.

Szczegółowa, dokładna kontrola była ważnym czynnikiem wychowania załogi. Na zebraniach grup partyjnych towarzysze wskazywali, że robotnicy, robotnicy i majstranci, widząc treść kierownictwa o realizacji ich wniosków, czuli się jeszcze bardziej odpowiedzialni za pracę całego zakładu. Wmagało się wśród załogi zaufanie do organizacji partyjnej, zapewnienie atmosfery sprzyjającej rozwojowi krytyki i samokrytyki. Dzięki temu w czasie dyskusji nad sprawozdaniami III Plenum poruszone zostały trudne, drażliwe zagadnienia. Pomogło to egzekucie wniknąć w wiele spraw, których dotychczas nie interesowała się i które były dla niej nieznane. Chodziło tu między innymi o dział pracy i płacy. Egzekutywa przeanalizowała zarzuty stawiane kierownikowi tego działu, tow. Hanusowi Kowalczykowi. Zalecał on na niektórych sprawach po kumulu, kwalifikację, bez uzasadnienia, niektórych pracowników do wyższych grup, ustalając stawki płac według swego „widzi mi się”. Nie było to tylko wina tow. Kowalczyka. Była to również wina całej organizacji partyjnej, która nie zwróciła uwagi na to, że odwrócił się on od kolektywu, nie niechciał słuchać i wskazywać. Tow. Kowalczyk zdecydował sam o słowach, bo komisja normowania ilości nie istniała. Za ten sam błąd ponosi również odpowiedzialność główny inżynier zakładów, tow. Mirecki — przewodniczący komisji.

Egzekutywa natychmiast zwróciła się do dyrekcji, by ta zbadała pracę omawianego działu oraz uregulowała załogę poszczególnym pracownikom, którym samowolnie zmniejszono należność za wykonywaną pracę. Wnioski dotyczące pracy zakładowej

polegają m. in. na dopilnowaniu, aby nie zdarzyły się większe fakty łamania ustawodawstwa pracy.

Obecnie procje już na terenie zakładu komisja z Centralnego Zarządu Przemysłu Włóknieno-Północ, która emisuje normy i zatwierdza zaległe projekty norm. Trzeba tu podkreślić, że dział rozrządnień i plac CZW-Północ był zdziwiony, gdy zawiadomiono go o nieporządkach w naszym dziale pracy i płacy. Ten fakt nie byłby dla niego tak wielką niespodzianką, gdyby nie wiedział, że się dzieje w podległych mu zakładach.

Doświadczenia z działem pracy i płacy przekonały nas, że nie potrafiliśmy postawić na odpowiednim poziomie pracy grup partyjnych. W myśl uchwał III Plenum położyliśmy teraz szczególny nacisk na uaktywnienie grup, na podniesienie ich autorytetu wśród załogi. Wyjaśnialiśmy organizatorom grup, że oni, wspólnie z kolektywem, powinni decydować o sprawach swego oddziału, gdyż najlepiej znają teren i ludzi.

Pobudzenie samodzielności i inicjatywy w grupach partyjnych, to ważne zadanie dla całej organizacji partyjnej, dla egzekutywy. Nie jest ono łatwe. Na ostatnio odbytym posiedzeniu egzekutywy przydzieliliśmy poszczególnym towarzyszom opiekę nad grupami.

Zdaliśmy sobie sprawę z tego, że przede wszystkim od stopnia aktywności grup partyjnych zależy dalsza mobilizacja całej załogi do pełnej realizacji wniosków konferencji partyjno-ekonomicznej, do dalszej wzmożonej walki o lepsze wykorzystanie posiadanych rezerw obniżki kosztów. Wykonując uchwały konferencji, stajemy się bowiem nie tylko coraz lepszymi współgospodarzami naszego zakładu, ale dajemy również dowód naszego patriotyzmu. Bóg przecież prawdziwym patriotą jest tylko dobry gospodarz swego warsztatu, oddziału, człowieka potwierdzający miłość ojczyzny czynem.

STEFAN KNUL
sekretarz
podstawowej organizacji partyjnej
ZPW im. Reymonta.

600 tysięcy głośników radiowych na wsi

We wsiach całego kraju są instalowane jest dotychczas ponad 600 tys. głośników radiowych.

Na 1.000 mieszkańców wsi wypada około 55 głośników i odbiorników lampowych.

W br. wale, spółdzielnie produkcyjne i PGR otrzymają dalszych 200 tysięcy głośników.

SZPIKki korespondentów

Kłujące nicielnice

„Nie rusz, Andziu, tego kwiatka, róża kole — rzekła matka”.

I nicielnice na krocnach też — odparła Andzia. Na pozór wyglądają one niewinnie i gładko, ale spróbuj dotknąć ich przy przewlekaniu nitki, kłują jakby miały kolce. Coraz to kłótnia kłótnia blednie do ambulatorium z pokutnymi przez wystające druty rękami.

Matka Andzi, doświadczona tkaczka, wysłuchawszy narzekania powiedziała:

Przyjmie, nie przyjmie?

— Co nowego słysząc w Zakładach 9 Maja?

— Czekamy.

— ???

Na ob. Działoszyńskiego aż przyjdzie z urlopu, gdyż nikt poza nim w Centrali Odzieżowej nie chce zatwierdzić planów z próbami tkanin zamówionej przez CO.

Po czterech tygodniach ob. Działoszyński przejechał. Planów na szczęście zatwier-

— Jeśli nicielnice kłują, to znaczy, że są źle oczyszczone. To znaczy również, że w tkalni elektrycznej ZPB im. Dzierżyńskiego majster Glinkowski nie kontroluje tego, jak przedstawia się sprawa czyszczenia nicielnic w przewlekalni. Spróbuj z nim o tym porozmawiać — dodała po chwili. Ciekawi jesteśmy, czy roz-mowa przyniesie jakieś rezultaty.

A. DRECKO.

J. KUBIAK

W DMR im. Kosmodemiańskiej



DMR im. Z. Kosmodemiańskiej postada zespół baletowy. Obecnie mieszkanki domu przygotowują taniec rosyjski „Łabędzie” z repertuaru Zespołu Pieśni i Tańca „Bieriozka” NA ZDJĘCIU: fragment tańca „Łabędzie” w wykonaniu członkini zespołu baletowego.



— No cóż, nie wszystkie mogą być tancerkami. Ja na przykład potrafię lepiej żyć niż tańczyć — mówi kol. Janina Remicka — ale do twarzy mi w takim stroju rosyjskim, prawda?



Kiedy Marysia Blaszczyk zaśpiewa — dziewczęta siedzą i słuchają. Marysia ma miły głos (śpiewa w chórze), a przy tym nie daje się długo prosić.



Kiedy Marysia Blaszczyk zaśpiewa — dziewczęta siedzą i słuchają. Marysia ma miły głos (śpiewa w chórze), a przy tym nie daje się długo prosić.

Zgłoszenia do II MIS

Komitet Organizacyjny II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych otrzymał dalsze nieoficjalne zgłoszenia do Igrzysk. Belgijka Federacja Yachtingowa przysłała zgłoszenie swojego zawodnika — Philippe Euthoven (startować on będzie na żłogowcu kat. 350 cm).

Nadszedł także list z Australii, w którym zapowiadają swój przyjazd do Warszawy 9 lekkoatletów: Barry Donath (kula), Don Brenner (płotki), Alan Rutherford (trójskok), Colin Ridge (skok wzwyż), Robbie Morgan — Morris, Aleks Henderson i Geoff Fleming (średni dystansowy) oraz Leo Wakkofield i Keith Olerenshof (długodystansowy).

Ponadto wpłynęły zgłoszenia do Lekkoatletycznej Federacji Luksemburga, Belgii, Tennis Stowowej, Szwecji, Koszówkowi Szwalarii, Atletycznej Finlandii i Piłki Nożnej Danii.

Zanim wyruszą z Pragi

W piątek, w sali konferencyjnej Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi odbędzie się pierwsze zebranie aktywów sportowych, na którym omówione zostaną wstępne przygotowania organizacyjne do kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa. Na zebraniu tym zostanie wybrany łódzki komitet etapowy. Początek zebrania o godz. 19. Łódź posiada szczególnie uciążliwą sytuację, aby pod względem organizacyjnym przebiegała jak najgładziej przez miasto wypadło wzorowo, bowiem w roku ubiegłym we współpracy z miastem między komitetami etapowymi CSR, NRD i Polski — Łódź zdobyła pierwsze miejsce i sztandar przechodni, ofiarowany przez miasto Lipsk.

Kto z kim spotka się w III lidze

Już w nadchodzącą niedzielę, 20 bm., ruszą do mistrzostw wojewódzkich III liga piłkarska. W lidze tej udział weźmie siedem drużyn, a mianowicie: KS Kolejarz, KS im. 9 Maja, KS Sparta z Łodzi oraz Włókniarz (Pabianice), Sparta (Tomaszów), Unia (Piotrków) i Włókniarz (Zgierz) z województwa łódzkiego.

Województwo ma jeszcze szansę na udział piątej drużyny w tym rozgrywkach, gdyż pabianicki Sparta przegrał obecnie eliminacje o miejsce w III lidze i tak wszystkie wskazują, ewentualnie wywalczy.

W pierwszej kolejce spotkać się będą: KS Kolejarz z Włókniarzem (Pabianice), KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Piotrków), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

Po tym w Pabianicach Sparta (Pabianice) walczyć będzie o wejście do III ligi z Kolejarzem (Sztarków).

W drugiej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Włókniarzem (Pabianice), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W trzeciej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W czwartej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W piątej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W szóstej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W siódmej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W ósmej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dziewiątej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dziesiątej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W jedenastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwunastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W trzynastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W czternastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W piętnastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W szesnastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W siedemnastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W osiemnastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dziewiętnastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej pierwszej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej drugiej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej trzeciej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej czwartej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej piątej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej szóstej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej siódmej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej ósmej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej dziewiątej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej dziesiątej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej jedenastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej dwunastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej trzynastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

W dwudziestej czternastej kolejce spotkać się będą: KS im. 9 Maja z Spartą (Tomaszów), KS Sparta z Włókniarzem (Piotrków), Włókniarz (Zgierz) z Włókniarzem (Pabianice), a Włókniarz (Pabianice) z Spartą (Tomaszów).

Głos sportowy

210 pięściarzy bierze udział w bokserskich mistrzostwach Polski

Komitet organizacyjny XXIV bokserskich mistrzostw Polski, które rozpoczyna się dziś w Krakowie i potrwają do dnia 20 marca, poczynił już wszystkie przygotowania do przyjęcia zawodników, sędziów i działaczy.

Mistrzostwa rozpoczną się równocześnie w dwóch halach: CWKS przy ul. Zwierzynieckiej i Gwardii przy ul. Mieczowskiej. O godz. 13 gong przy ringach w obu halach da sygnał rozpoczęcia pierwszych pojedynków. W dniu tym o godz. 18 odbędzie się w hali Gwardii uroczyste otwarcie mistrzostw.

W następnych dniach program mistrzostw jest następujący:

czwartek, 17 bm. — walki eliminacyjne;
piątek, 18 bm. — walki ćwierćfinałowe;
sobota, 19 bm. — półfinały. W dniu tym odbędzie się także ogólnopolska narada aktywów bokserskich.
niedziela, 20 bm., godz. 12 — walki finałowe.

AŻ 170 MISTRZÓW WOJEWÓDZKICH

Do mistrzostw dopuszczonych zostało 210 pięściarzy: 170 mistrzów wojewódzkich, 20 mistrzów Warszawy i Łodzi oraz 20 boksów, którzy walczyli w dwóch spotkaniach z Hamburgiem.

PIĘCIU PUNKTUJE

Na mistrzostwach Polski po raz pierwszy zastosowany będzie system oceniania walk przez 5 sędziów, zgodnie z uchwałą Międzynarodowej Federacji Bokserskiej. Taki system obowiązywać będzie na mistrzostwach Europy w Berlinie zachodnim. Sędziowanie polega na tym, iż przy ocenie przez 3 sędziów punktowych zwycięstwa 3:0, karty punktowe pozostałych dwóch sędziów (ringowego i głównego) nie będą brane pod uwagę. Natomiast przy ocenie np. 2:1 przez 3 sędziów punktowych, dodatkowa brana będzie pod uwagę karta sędziego ringowego, a w wypadku gdyby ocena wypadła 2:2, o wyniku walki zdecydować karta punktowa sędziego głównego.

BEZ WIŚLANEJ WODY

Wyżywienie dla zawodników przygotowuje PSS w II Domu Akademickim na Błoniach. Charakterystyczny jest system oceniania walk przez 5 sędziów, zgodnie z uchwałą Międzynarodowej Federacji Bokserskiej. Taki system obowiązywać będzie na mistrzostwach Europy w Berlinie zachodnim. Sędziowanie polega na tym, iż przy ocenie przez 3 sędziów punktowych zwycięstwa 3:0, karty punktowe pozostałych dwóch sędziów (ringowego i głównego) nie będą brane pod uwagę. Natomiast przy ocenie np. 2:1 przez 3 sędziów punktowych, dodatkowa brana będzie pod uwagę karta sędziego ringowego, a w wypadku gdyby ocena wypadła 2:2, o wyniku walki zdecydować karta punktowa sędziego głównego.

W jakich składach wybiegną na boiska trzecioliigowcy?

W jakich składach przystąpią drużyny piłkarskie z naszego terenu do rozgrywek mistrzostw III ligi łódzkiej? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do kół sportowych, które załączono zostały do III ligi łódzkiej. Większość kół nie ustaliła jeszcze ostatecznych składów. Ponieważ zamierzamy więc składy niektórych drużyn.

Kolejarz (Łódź): Depczyński, Dudek, Ciełka, Czubak, Dutkiewicz, Gebel, Smółki, M. Sobczak, Bilewicz, Koczekowski, Kaczmarek, E. Sobczak, T. Sobczak, Beheciński i Lazarczyk. Trener Koczekowski.

KS im. 9 Maja (Łódź): Grausman, Bobrek, Marciszewski, Binkowski, Wawrzyniak, M. Witkowski, Walczak, Makos, S. Witkowski, Pacek, Ankudowski, Łuczak, Lewandowski, Karczyński, Dziwnowski, Blaszczyk i Felczak. Trener Wiszniowski.

Sparta (Łódź): Drzewowski, Olezak, Bartkowski, Ługowski, Kolodziejczyk, Bieganski, Białosinski, Tomek, Marosek, Stolarczyk, Szydzisz, Ratajczyk, Weraszko i Salicki. Instruktorzy: Korporowicz i Kwiatkowski.

Włókniarz (Pabianice): Deras, Z. Zuber, Ciechanski, Z. Jakubowski, Wiśniewski, Wagner, Włodarczyk, Sobczak, S. Zuber, Kurowski, Paprocki, Zygumcicki, Krzemiński, Berner, Kolasa, Domański, Markiewicz i S. Jakubowski. Trener Wacław Pegza.

Sparta (Tomaszów): Kwiatkowski, Stepniak, Bergmunder, Kubacki, Parada, Białkowski, Kozłowski, Wedrak, Marian Szczepanik, Mieczysław Szczepanik, Perek, W. Gadał, M. Gadał, Sosnowski, H. Wątróbski, Karasiński, Kotyła i Kapszusiak. Instruktorzy: M. Gadał i Z. Wątróbski.

Unia (Piotrków): Grelowski,

Udoskonalono również obsadę kół. Można je będzie o wiele szybciej zmieścić niż do tej pory. Opony będą pompowane sprężonym powietrzem.

Na zdjęciu: prototyp nowego roweru, obecnie produkowanego już seryjnie.

„B — 55”

W czarkowskiej wytwórni rowerów wyprodukowano nowy typ roweru szosowego (B-55). Nowa konstrukcja ramy i widełek zapewnia lepszą amortyzację i przyczynia się do zwiększenia szybkości.

Udoskonalono również obsadę kół. Można je będzie o wiele szybciej zmieścić niż do tej pory. Opony będą pompowane sprężonym powietrzem.

Na zdjęciu: prototyp nowego roweru, obecnie produkowanego już seryjnie.

„B — 55”

W czarkowskiej wytwórni rowerów wyprodukowano nowy typ roweru szosowego (B-55). Nowa konstrukcja ramy i widełek zapewnia lepszą amortyzację i przyczynia się do zwiększenia szybkości.

Udoskonalono również obsadę kół. Można je będzie o wiele szybciej zmieścić niż do tej pory. Opony będą pompowane sprężonym powietrzem.

Na zdjęciu: prototyp nowego roweru, obecnie produkowanego już seryjnie.

„B — 55”

W czarkowskiej wytwórni rowerów wyprodukowano nowy typ roweru szosowego (B-55). Nowa konstrukcja ramy i widełek zapewnia lepszą amortyzację i przyczynia się do zwiększenia szybkości.

Udoskonalono również obsadę kół. Można je będzie o wiele szybciej zmieścić niż do tej pory. Opony będą pompowane sprężonym powietrzem.

Na zdjęciu: prototyp nowego roweru, obecnie produkowanego już seryjnie.

„B — 55”

W czarkowskiej wytwórni rowerów wyprodukowano nowy typ roweru szosowego (B-55). Nowa konstrukcja ramy i widełek zapewnia lepszą amortyzację i przyczynia się do zwiększenia szybkości.

Udoskonalono również obsadę kół. Można je będzie o wiele szybciej zmieścić niż do tej pory. Opony będą pompowane sprężonym powietrzem.

Na zdjęciu: prototyp nowego roweru, obecnie produkowanego już seryjnie.

„B — 55”

W czarkowskiej wytwórni rowerów wyprodukowano nowy typ roweru szosowego (B-55). Nowa konstrukcja ramy i widełek zapewnia lepszą amortyzację i przyczynia się do zwiększenia szybkości.

Udoskonalono również obsadę kół. Można je będzie o wiele szybciej zmieścić niż do tej pory. Opony będą pompowane sprężonym powietrzem.

Na zdjęciu: prototyp nowego roweru, obecnie produkowanego już seryjnie.

„B — 55”

W czarkowskiej wytwórni rowerów wyprodukowano nowy typ roweru szosowego (B-55). Nowa konstrukcja ramy i widełek zapewnia lepszą amortyzację i przyczynia się do zwiększenia szybkości.

Udoskonalono również obsadę kół. Można je będzie o wiele szybciej zmieścić niż do tej pory. Opony będą pompowane sprężonym powietrzem.

Na zdjęciu: prototyp nowego roweru, obecnie produkowanego już seryjnie.

„B — 55”

W czarkowskiej wytwórni rowerów wyprodukowano nowy typ roweru szosowego (B-55). Nowa konstrukcja ramy i widełek zapewnia lepszą amortyzację i przyczynia się do zwiększenia szybkości.

Wiosenne sprawunki

Wybór jest naprawdę trudny. Tyle pięknych materiałów pokazało się w sklepach. Nowe wzory jedwabów w barwach kwiata, kwadraty, prostokąty, a nawet w groszki i paski podobały się łodziakom bardzo. Choć dla upalnego dnia lata jest jeszcze trochę za wcześnie, kobiety zaopatrują się już w materiały na letnie sukienki.

Najbogatszy wybór wiosennych nowości jest oczywiście, na wielkim kiermaszu wiosennym w sklepie MHD przy ul. Piotrkowskiej 87. Nic też dziwnego, że bez przerwy przewijają się tu setki kupujących.

Nowe wzory jedwabów podobały się łodziakom.

Największym powodzeniem cieszą się lekkie welenki.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w Łodzi — mgr. Roman Kaczmarek, kustosz Muzeum Sztuki — Roman Zrebowski, przedstawiciel UL — dr Hugon Malanowski oraz pracownicy Wydziału Oświaty i MDK.

Członkami honorowymi zostali: Stefania Tuwimowa — żona poety oraz Irena Tuwim-Stawinska, siostra Juliana Tuwima.

W skład komitetu weszli: Maria Piechal — laureat nagrody literackiej im. Tuwima, dyrektor Archiwum Wojewódzkiego w